Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 39 Lwów, Niedziela dnia 17 lutego 1924 Rok XLII

PRENUMERATA:
250.000
marek polskich.
Na dworcach kolejow.
300.000 mp.

JER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrym. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego co ziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.461.

Walka o zdrowy samorząd.

Projekty ustaw samorządowych w Sejmie. — Historja projektów. — Stanowisko stronnictw lewicy. — Reakcyjny sojusz Piasta z endecją. — Dyskusja nad ustawą lokatorską.

Warszawa 15 II. Tel. wł. (G) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu było widownią rozpoczynającej się walki o demokratyczne ustawy samorządowe. Donosiliśmy już, że rząd wniósł do Sejmu projekt ustaw samorządowych. Są to ustawy opracowywane jeszcze przez gabinet gen. Sikorskiego, wycofane jednak następnie przez gabinet Chjeno-Piasta, były zasadniczo przerobione pod kierunkiem b. min. Kiernika. W tej właśnie przerobionej formie, w formie zaprzeczającej wszelkim postulatom demokracji znalazły się te projekty na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia; rzecz naturalna że stronnictwa demokratyczne musiały się odrazu ustosunkować do tych projektów: a więc przedstawiciele „Zw. Str. Lud.", „N. P. R" i „P. P. S." a wreszcie — z innych wprawdzie motywów — i przedstawiciele mniejszości narodowych, wytykali wszystkie błędy projektów. Dwa jednak są zasadnicze punkty na które żaden demokrata zgodzić się nie może, a więc pluralność przy wyborach samorządowych, a następnie daleko idąca ingredjencja organów administracji państwowej wobec instytucji samorządowych. Tych niedemokratycznych zakusów bronili pos. Erdman imieniem „Piasta" a następnie przedstawiciel „Z. L. N." p. Kozłowski burmistrz Zakopanego. Czy po tem wystąpieniu przedstawiciela „Piasta" stronnictwo to odważy się jeszcze twierdzić, że jest demokratycznem, że reprezentuje szerokie masy włościańskie, trudno jest przewidzieć. Ale z tej strony wszystkiego spodziewać się można! W zakończeniu dyskusji postawiony był wniosek o odrzucenie tych projektów, upadł jednak, wobec czego przekazano je do komisji.

Poza tymi sprawami rozpoczęła się dziś dyskusja nad poszczególnymi artykułami projektów ustawy o ochronie lokatorów. Z przebiegu dnia dzisiejszego ma się wrażenie, że dyskusja ta zaciąga się na dłużej.

Rewizja sprawy Jaworzyny.

Wstrzymanie płac delimitacyjnych na wniosek Anglji. Nowy projekt korzystniejszy dla Polski. — Protest Czech. — P. Zamoyski mylnie informowany.

Warszawa 15 II. Tel. wł. (G) Prace jaworzyńskiej komisji delimitacyjnej zostały zawieszone. Stało się to na wniosek przedstawiciela Anglji w tej komisji, albowiem uznano, że zarówno ze względów technicznych jak i interesów gospodarczych ludności zamieszkującej teren jaworzyński, niewykonalne jest przeprowadzenie granic według uchwały Rady Ambasadorów. Komisja delimitacyjna stoi na stanowisku, że jej dawny projekt jest najrealnieszym pod tym względem. (Dodać należy, że projekt komisji jest korzystniejszy dla Polski.) Przeciw temu wnioskowi wypowiedział się tylko przedstawiciel Czechosłowacji. Należy zwrócić uwagę, że taki stan sprawy był znony w M. S. Z. przed ekspose p. Zamoyskiego, urzędnicy nie poinformowali go jednak o tem, co też spowodowało, że p. Zamoyski błędnie tę sprawę wyjaśnił w kom. spr. zagr. Czas wielki, aby pod tym względem zapanowały inne stosunki w Min. S. Z.

Konflikt dyplomat. między Rosją a Estonją.

Ryga (AW). Poseł sowiecki w Rewlu wystosował do rządu estońskiego notę, w której domaga się kategorycznie udowodnienia twierdzenia ministra s. wew., że komuniści estońscy otrzymali za pośrednictwem misji sowieckiej środki pieniężne od III Międzynarodówki.

—oo—

Uzasadniona ostrożność Japonji.

Paryż (AW.) Z Tokio donoszą, że rząd japoński aczkolwiek bacznie śledził przebieg rokowań angielsko-sowieckich, nie będzie mógł jednak wcześniej uznać sowietów de iure, zanim nie uzyska zasadniczych przyrzeczeń co do zaniechania propagandy, oraz odszkodowań za rzeź kolonji japońskiej w Nikołajewsku.

Gen. Weygand do armji polskiej.

Warszawa (Pat.) P. min. spraw wojsk. otrzymał od Wysokiego komisarza republiki francuskiej Syrji i Libanji gen. Weyganda pismo, w którem wyraża życzenia dla armji polskiej i gen. Sosnkowskiego.

Opłaty emerytalne.

Warszawa 15 II. tel. wł. (G). Prezydjum Rady Min. w wykonaniu ustawy emerytalnej poleciło wszy tkim urzędom odtrącać co miesiąca opłaty w wysokości 3% uposażenia miesięcznego. Opłacie tej niepodlegają funkcjonarjusze prowizoryczni i kontraktowi; opła a ma być pobieraną od stałego u osażenia oraz od dodatków wchodzących do uposażenia z wyłączeniem dodatków stołecznych i kre owych. Opłacie nie podlegają pensje wdowie i sieroce. Op aty ściągać należy wstecz od 1-go października r. ub.; zaległości te ściągnąć należy w sześciu ratach miesięcznych począwszy od 1 marca b. r.

Stagnacja na giełdzie w Łodzi.

Łódź (AW). Na ostatniem zebraniu banków łódzkich omawiana była sprawa ożywienia tranzakcyj na giełdzie łódzkiej, skutkiem bowiem ogólnego zastoju w dziedzinie przemysłowo-handlowej tranzakcje giełdowe zmniejszyły się gwałtownie, mówi się nawet w mieście o zupełnem ich zaniechaniu.

Liczba bezrobotnych w Polsce.

Warszawa (AW). W połowie lutego liczba bezrobotnych w Polsce nie przekroczyła 100.000, utrzymując się na tym poziomie, na którym była w lutym ub. r. (96.000).

Wyrok w procesie dr. Sadowskiej.

Warszawa (AW). Wczoraj zapadł wyrok w procesie Dr. Sadowskiej przeciwko „Expressowi Porannemu". Red. Plewiński skazany został na podstawie art. 530 na tydzień aresztu, zaś z zarzutu rozgłaszania świadomego fałszywych wieści podkopujących zaufanie do działalności dr. Sadowskiej został uniewinniony.

Próba sanacji waluty sowieckiej.

Moskwa (AW). Rada Komisarzy Lud. postanowiła z d. 15 bm. przerwać drukowanie sowieckich znaków pieniężnych wzoru 1923 Znaki pieniężne zachowują narazie charakter środka obiegowego aż do specjalnego rozporządzenia, które ureguluje kwestję ich wykupienia. Obecnie w obrocie znajdują się bilety skarbowe opiewające na 1, 3 i 5 rubli, a w najbliższych dniach jak zapewnia prasa, ukazać się ma w obiegu srebrny bilon.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 16. lutego	1800000
Frank waloryzac. na 17. lut.	1800000
Frank kolejowy od 1—15 II.	1900000
Frank pocztowy 1—15 II.	1900000
Frank tytoniowy od 8—16 II.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	200000
1 klg. chleba . . .	560000

—oo—

O waloryzację premji asekuracyjnych.

W najbliższym czasie ma być rozstrzygniętą wielce doniosła sprawa, mająca bardzo wielkie znaczenie dla wielu tysięcy osób i rodzin w naszym kraju.

Przed wojną popularyzowano myśl ubezpieczenia się na wypadek śmierci lub dla ubezpieczenia sobie wypłaty renty albo też pewnej kwoty w razie dożycia do pewnego wieku. Przeważały ubezpieczenia na wypadek śmierci. Interesowani tu byli przedewszystkiem ojcowie rodzin, nie posiadających majątku i nie mogących liczyć w razie śmierci, na emerytury dla pozostałej rodziny.

Ubezpieczenia takie wprowadzono powszechnie zagranicą a u nas w kraju oprócz Florjanki operowało w tej dziedzinie wiele zagranicznych towarzystw asekuracyjnych (przeważnie niemieckie i amerykańskie).

Chodziło o to, aby rodzina po śmierci żywiciela przynajmniej na pierwszy czas była zabezpieczoną przed nędzą, aby mogła opłacać koszta choroby i pogrzebu etc i od razu nie była pozbawioną wszelkich środków do życia. Przeciętna asekuracja opiewała na 10.000 kor., która to kwota wystarczała w ostateczności na bardzo skromne życie przez lat kilka po śmierci żywiciela.

W razie śmierci ubezpieczonego na 10.000 kor przedwojennych rodzina zmarłego po opłaceniu premji nieraz przez lat 20, 30 lub więcej otrzymuje obecnie zamiast 10.000 koron — marek 7000, która to kwota nie może nawet być uważaną za jałmużnę. Obliczając kwotę 10.000 kor. przedwojennych po złotym polskim otrzymać by powinien ubezpieczony na tę kwotę 10.000 złotych, czyli miljon groszy, podczas gdy w rzeczywistości otrzymuje tylko 7000 m. p. zamiast 18 miljardów marek. Są to stosunki absurdalne, i takiego stanu tolerować nie mogą ani interesowani, t. j. ubezpieczeni i ich rodziny, ani też władze nadzorcze.

Towarzystwa asekuracyjne pobierały premie (wkładki) przez długie lata w monecie wartościowej, lokowały je w papierach lub ruchomościach, przedstawiających dziś wartości olbrzymie i podług tego majątku posiadanego a uzbieranego z wkładek ubezpieczonych powinny wypłacać kwotę ubezpieczoną a nie w koronach licząc po 70 m. p. za 100. Zrozumiały to asekuracje zagraniczne i jedna z nich „Newjork" wykupywała już przed laty police, płacąc za nie poważne wówczas kwoty — w tem przekonaniu, że waloryzacja (przerachowanie) zobowiązań zakładów ubezpieczeniowych, wynikających z umów ubezpieczeń życiowych będzie musiała być dokonaną.

Inne towarzystwa asekuracyjne będą musiały także stosować waloryzację — albo likwidować a uzbierany majątek rozdzielić pomiędzy ubezpieczonych. Innego wyjścia niema.

Niestety nie słyszeliśmy o tem dotychczas, ażeby towarzystwa asekuracyjne przystąpiły do tej akcji. Rzeczą ubezpieczonych i ich rodzin jest chronić się przed katastrofą, płacić w każdym razie premie w dalszym ciągu a w razie śmierci ubezpieczonego żądać waloryzacji premji i oddać sprawę do zadecydowania sądom. Nie ma wątpliwości, że sądy staną po stronie pokrzywdzonych i słuszności. Skoro w toku jest sprawa waloryzacji listów zastawnych, to słuszność nakazuje, aby stanąć w obronie biedaków, którzy składali przez całe życie premie na to, aby zabezpieczyć los rodziny...

Apelujemy w pierwszym rzędzie do ubezpieczonych w „Florjance" i innych towarzystwach krajowych, a także do ubezpieczonych w asekuracjach zagranicznych, aby zwoływali zebrania i powzięli uchwałę w tej bardzo doniosłej dla nich sprawie.

Dziwna rzecz, że od chwili wybuchu wojny „Florjanka" nie zwołuje ubezpieczonych celem wyboru delegatów.

Przed wojną zebrania takie odbywały się corocznie i na nich poruszano sprawy, interesujące ogół ubezpieczonych w „Florjance" i dawano dyrektywy delegatom.

Ostatnio zajęły się nareszcie tą sprawą nasze władze nadzorcze. W Warszawie odbyło się w państw. zakładzie kontroli ubezpieczeń posiedzenie państw. rady ubezpieczeń z udziałem rzeczoznawców w sprawie waloryzacji zobowiązań zakładów asekuracyjnych, wynikających z umów ubezpieczeń życiowych, jak również umów, przewidujących wypłatę rent i emerytur.

Przedmiotem konferencji był projekt waloryzacji ubezpieczeń, opracowany przez państw. urząd kontroli ubezpieczeń, uwzględniający przedewszystkiem zobowiązania, wypływające z umów zawartych przed dniem 1. stycznia 1919. Omawiano szczegółowo zasady waloryzacji i wybrano z pośród członków państw. rady ubezpieczeniowej i rzeczoznawców komisję celem sformułowania tych zasad.

Sprawa jest naglą i spodziewać się należy, że traktowaną będzie w tempie przyspieszonym.

Nawracający się Gdańsk.

Uznanie dla prem. Grabskiego.— Nastepstwa wymowy faktów.— Ożywienie gospodarcze. — Sympatyczne objawy otrzeźwienia.

Gdańsk (AW). Tut. koła miarodajne z największem uznaniem wyrażają się o akcji sanacyjnej min. Grabskiego. Jedynie dzięki skutecznym zarządzeniom sanacyjnym polskiego ministra skarbu Gdańsk wydostał się z groźnego kryzysu gospodarczego. Wstrzymanie druku marek oraz stabiliza cja marki polskiej wywarła nawet w sferach niezbyt przychylnych dla Polski jaknajlepsze wrażenie, rodząc przekonanie, że tym razem Polska znalazła się na drodze prowadzącej do ostatecznej i trwałej poprawy. Ogólne przygnębienie tutejszych sfer znika wraz z postępami sanacji skarbu polskiego, która daje możność przywrócenia tutejszemu życiu gospodarczemu dawnego piętna.

Gdańsk (AW). Z powodu złagodzenia polskich przepisów dewizowych specjalnie zaś przepisów dotyczących wywozu walut, względnie większych sum zagranicę w handlu gdańskim i przemyśle, nastąpiło niespodziewane ożywienie. Cały szereg fabryk zagrożonych lokautem podjął normalną pracę, w niektórych wypadkach nawet ze zwiększonym personalem. Dzięki zamówieniom z Polski prawie wszystkie dziedziny gdańskiego życia gospodarczego znacznie ożywiły się, unikając w ten sposób groźnej w następstwach stagnacji. Skomplikowana sprawa bezrobocia, zagrażająca dotychczas poważnie wolnemu miastu, narazie została rozwiązana.

Gdańsk (AW). Odbyło się tu posiedzenie Ligi praw człowieka, na którem poseł na sejm gdański Bruno Gebauer przemawiał na temat stosunków Gdańska do Polski. Mówca, przechodząc poszczególne okresy od czasów najdawniejszych stwierdził, że dopiero era Bismarcka wywołała zasadnicze zmiony w przyjaznym dotąd na ogół stosunku obu narodów, należących do kultury zachodniej. Pos. Gebauer nawołuje do nawiązania przyjaźni między Polakami a Niemcami. Gdańsk i Polska skazane są na porozumienie i współpracę gospodarczą. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wszyscy mówcy podkreślali możliwość zgodnej współpracy między Gdańskiem, Polską oraz Niemcami.

Porozumienie w sprawie Palatynatu.

Londyn (Pat.) Agencja Reutera dowiaduje się, że pomiędzy Francją i Anglją nastąpiło zupełne porozumienie w sprawie Palatynatu.

ADAM NECHAY. 5

Duch w mieszkaniu.

(Ciąg dalszy).

Raz o 5-tej rano dobijał się do mieszkania Biedaków celem sprawdzenia jego stanu. Ponieważ nie otworzono mu, przez pół godziny wyprawiał pod drzwiami piekielne krzyki i łomoty, aż zmęczony i zachrypnięty wrócił do siebie. Z równym skutkiem ponowił ten proceder nazajutrz o 11-tej wieczór. Za trzecim razem oblany został przez okienko w drzwiach strumieniem wody przez Biedaka, który z sikawką cicho podkradł się na teren operacyjny. Zrobił do komisarjatu doniesienie, ale pozostało o o bez echa.

W trzy dni potem wracając późnym wieczorem do domu Biedak nie mógł dodzwonić się stróża. P.mny wego obowiązkowego optynizmu krążył dłuższy czas pogwizdując wesoło koło bramy, aż znudzony wlazł przez uchylone okno do pralni w suterenach i tędy dostał się do mieszkania. Natychmiast zrobił Fidrygał doniesienie o zaginięciu z pralni miedzianego kotła i dodał, że zapewne ukradł go Biedak. Dozorca potwierdził, że kytycznej nocy widział przez okno, jak Biedak wchodził do pralni. Wyniknął stąd dłuższy proces, zlikwidowany znalezieniem kwitu w łazience Fidrygała i wielu płynącemi stąd nieprzyjemnościami.

Dwukrotny napad na Biedakową, gdy wracała z miasta, zasypanie popiołem siedzącego na balkonie Biedaka i stukanie w nocy długim kijem do jego okien skończyło się wezwaniem Fidrygała do komisarjatu i udzieleniem mu surowej admonicji. Za rozbitą skrzynkę listową na drzwiach musiał zapłacić Fidrygał odszkodowanie a próby zamknięcia wody i zatkania komina zostały z miejsca powściągnięte.

Po trzech miesiącach tej nader wyczerpującej kampanji, spostrzegł Fidrygał, że brak mu już konceptu. Siły własne zawiodły w całej pełni, a Biedak nie tylko niezruszenie okupował swe mieszkanie, ale ilekroć spotkał Fidrygała promieniał radością i wewnętrznem szczęściem To było szczególnie nie do zniesienia. Nic więc dziwnego, że Fidrygał, któremu każda irytacja uderzała do głowy, począł unikać swego lokatora. Całemi tygodniami nie wychodził z mieszkania, jedzenie z pensjonatu kazał przynosić sobie do domu, gdzie męczył się w bezsilnej pasji i poważnie podupadał na zdrowiu. Schudł i postarzał się, posuwając m zantropję do tego stopnia, że nie przyjął siostry, jedynej swej krewnej kiedy zaniepokojona przybyła z odwiedzinami.

Dnia pewnego jednak nie wytrzymał. Nawet tu, we własnem mieszkaniu nie miał spokoju. Za ścianą Biedakowa śpiewała! I co to był za śpiew! Niedawno małżeństwo Biedaków kupiło sobie gramofon i teraz ona urządziła duet z Carusem. Darła się jak opętana. Wiedział doskonale że to jemu na złość. Począł chodzić, potem biegać po pokoju zatkawszy uszy, ale przeklęta arja przenikała przez palce w głąb mózgu i w nim wyprawiała okropne harce. Wreszcie porwał palto i kapelusz i wybiegł pędem. Dopiero na ulicy przyszło mu na myśl, że może spotkać Biedaka. Ostrożnie więc, skradając się od latarni do latarni, jakiemiś bocznemi uliczkami dotarł do śródmieścia.

Jak automat poszedł do lokalu „Towarzystwa opieki nad wydziedziczonemi kamieniczkami". Bywał tu dawniej często. Tu również schodzili się inni towarzysze niedoli, aby w atmosferze pełnego zrozumienia i współczucia wypłakiwać wzajemnie swe bole, krzywdy i troski.

ROZDZIAŁ V.

w którym ludzie nieszczęśliwi mówią, co mają do powiedzenia.

Wszedł w chwili, gdy toczyła się dyskusja nad wynikami, przywiezionymi z Warszawy przez 43-cią delegację właścicieli realności. Ponury nastrój wśród zebranych poinformował go natychmiast, że rezultaty tej wyprawy muszą być znikome.

— Z rozmów, jakie prowadziłem w sferach kompetentnych — kończył generalny referent — wywnioskowałem, że głównym winowajcą naszej krzywdy, jest poseł, o którym wspomniałem na wstępie. Bezprzykładną demagogję łączy on z nienawiścią klasową, właściwą każdemu proletarjuszowi. Nie waham się twierdzić, że on wpływami swymi i terrorem paraliżuje wszelką akcję, zmierzającą do poprawy naszego bytu. Uchylą przed panami rąbka tajemnicy, o jakiej głośno mówi cała Warszawa. Kiedy jeden z wybitnych naszych orędowników ukazał się na posiedzeniu komisji prawniczej celem zafasowania wniosku o wyjęciu z pod ochrony wszystkich lokatorów posiadających dzieci, — wypadł z tramwaju i wrócił do domu, a wniosek, który mógł nam przynieść drobną ulgę — przepadł. Zdaje mi się że doniosły o tym nieszczęśliwym wypadku dzienniki. Ale on wypadł z tramwaju? Kto to sprawił?

(C. d. n.)

Budowa przymierze państw bałtyckich.

Przyjazd min. Estonji i Łotwy. — Oświadczenie ministrów Estonji i Łotwy.

Warszawa 15 II. Dziś o godz. 8-mej rano przybył do Warszawy estoński min. spraw. zagr. p. Dr. Ackel oraz łotewski min. spraw zagr. p. Seja. Ministrom towarzyszy szereg wyższych urzędników. Na dworcu powitali przybyłych p. min. Zamoyski oraz przedstawiciel p. premiera Dr. Konopka a dalej dyr. gabinetu ministra Stefan Przeździecki, b. wicemin. p. Strassburger, posłowie polscy w Rewlu i Rydze Dobrzyński i Łados, szef wydziału wschod. p. Konstanty Skrzyński oraz liczne grono urzędników wyższych min. spraw zagranicznych. — Przybył również poseł łotewski w Warszawie p. Nuksza i charge d'affaires estoński Leppik wraz ze wszystkimi urzędnikami obu poselstw.

Warszawa (PAT) 15. b. m. w południe estoński min. spraw zagr. p. Akel przyjął przedstawicieli prasy warszawskiej. Estonję łączą z Polską bardzo ważne interesy gospodarcze. W polityce swej p. min. będzie dążył do zacieśnienia stosunków z Polską i krajami bałtyckimi. Z Rosją Estonja utrzymuje dobre stosunki sąsiedzkie, istnieje jednak jeszcze cały szereg kwestji, wymagających wyjaśnienia. Mówiąc o Litwie, p. minister zaznaczył, że Litwa jest dla Estonji znakomitym rynkiem zbytu. Estonja pragnie zawrzeć traktat handlowy z Litwą. Co się tyczy stosunku litewsko polskiego, pan minister pragnąłby, aby stosunek ten został jak najprędzej wyrównany.

Następnie przyjął przedstawicieli prasy p. min. spr. zagr. Łotwy Seja, który między innemi zaznaczył, że polityka Łotwy opiera się na dwóch linjach wytycznych. Chodzi o pokój i bezpieczeństwo. Łotwa widzi gwarancję pokoju w współpracy z sąsiadami, w porozumieniu i wzajemnem udzielaniu sobie pomocy. Następnie pan min. omówił wewnętrzne położenie Łotwy i zaznaczył, że Łotwa przystępuje do zawarcia traktatu handlowego i przyjaźni ze Stanami Zjedn. Konferencja warszawska da dobre wyniki, bowiem wszyscy jej uczestnicy ożywieni są jaknajlepszemi chęciami. Co do sprawy wywłaszczenia majątków polskich na Łotwie, rząd kierować się będzie jak największą życzliwością.

Przyszłość portu Kłajpedy.

Komisja Ligi Narodów w Warszawie. — Oświadczenie Devisa.

Warszawa 15 II. Tel. wł. (G) Dziś w południe przybyła do Warszawy kłajpedzka komisja Ligi Nar. z p. Devisem na czele. Komisja wraca z Kłajpedy i udaje się do Genewy. W Warszawie p. Devis konferował z min. spr. zagr. p. Zamoyskim; przyjęty był również przez prem. Grabskiego. Według słów p. Devisa, wypowiedzianych wobec prasy, komisja opracuje memorjał w sprawie Kłajpedy w ciągu najbliższych dziesięciu dni, albowiem pod obrady Ligi Nar. sprawa ta ma wejść dnia 10 marca.

Mówiąc o ogólnym poglądzie na tę sprawę, p. Devis oświadczył, że komisja musi się trzymać tej zasady, że port kłajpedzki — jak każdy port wogóle — musi mieć swój „hinterland" i muszą być uwzględnione interesy wszystkich tych, którzy w naturalny sposób grawitują w swych gospodarczych interesach do Kłajpedy jako portu.

Konsolidacja ruchu spółdzielczego.

Obrady przewodników spółdzielczości we Lwowie.

Wczoraj rozpoczęły się w sali ratuszowej obrady przybyłych do Lwowa ze wszystkich niemal środowisk Polski przewodników organizacji spółdzielczych.

Powitanie i cel Zjazdu.

Obrady zagaił zasłużony w pracy spółdzielczej dr. Franciszek Stefczyk, poczem przedstawił, że celem obecnej, trzeciej z rzędu, konferencji, jest wzajemne porozumienie się przewodników spółdzielni, dalej zorganizowanie się na pewnym gruncie dla osiągnięcia konsolidacji polskiego ruchu spółdzielczego. Ubiegły dwuletni okres spółdzielności miał pewne momenty ujemne, lecz nie brakło i dodatnich. Do pierwszych zaliczyć można stosunki walutowe, które zaciężyły na całem życiu gospodarczem Polski. Dodatnim momentem jest nowela do ustawy spółdzielczej i pewne udogodnienia skarbowe. W Sejmie i Rządzie są obecnie życzliwi rzecznicy i referenci, nadto jako pomyślny objaw podkreślić należy i to, że zaznacza się wśród spółdzielni konsolidacja i organizacja. Do aktywów dwuletniego okresu zalicza mowca wybór wielkiego spółdzielcy p. Wojciechowskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej (na sali zerwała się burza oklasków).

Depesza do Prezyd. Rzeczyposp.

Mowca proponuje wysłanie do prezyd. Wojciechowskiego depeszę z wyrazami hołdu i czci w nadziei uzdrowienia życia gospodarczego, tudzież ugruntowanie niezależności i mocarstwowego stanowiska Polski.

Wśród oklasków uchwalono wysłać powyższą depeszę.

Wybór prezydjum.

Pioniera i gorliwego pracownika dla idej spółdzielczości ks. patrona Adamskiego wybrano prezesem Zjazdu, zastępcami zaś pp.: dr. Stefczyka, Chmielewskiego i Rapackiego, sekretarzami pp.: Jurkiewicza i Jennera. Wybrano też kilka sekcji.

„Spółdzielczość a Państwo".

Szereg referatów zainaugurował dr. Dębski na powyższy temat, dochodząc do wniosku, że ruch spółdzielczy, który strukturą swych organizacji przygotowuje obywateli do życia publicznego, zadaniami swemi zmierza do złagodzenia różnic i uchylenia antagonizmów gospodarczo-społecznych, a analogją swą sięga do ewolucyjnego przekształcenia i naprawy stosunków społecznych, jest czynnikiem znakomicie wspierającym Państwo w spełnianiu jego zasadniczego zadania, jakiem jest utrzymanie zgodnego współżycia i uzyskanie maksimum zadowolenia obywateli. Referent przedstawia postulaty spółdzielczości w stosunku do Państwa, między innemi: odrębny charakter organizacji spółdzielczych powinien być uwzględniony w ustawodawstwie i administracji państwowej, w szczególności, aby organizacje spółdzielcze nie były podporządkowane ogólnym normom podatkowym, przewidzianym dla zwykłych przedsiębiorstw, by posiadały odpowiednie przedstawicielstwo w instytucjach ekonomicznych (Izbach handlowych), oraz w gospodarczych i skarbowych ciałach doradczych i komisjach i aby były używane przedewszystkiem do przeprowadzania państwowych zamierzeń gospodarczych, mających na celu przyjście z pomocą ludności.

Koniecznem jest pozostawienie spółdzielczości zupełnej swobody w urządzeniu jej stosunków społecznych. Ustawodawstwo spółdzielcze powinno zawierać jak najmniej norm bezwzględnie obowiązujących.

Współdziałanie Państwa w rozwoju ruchu spółdzieln. jest pożądane i potrzebne, zwłaszcza w czasie przełomów gospodarczych, jednak pod warunkiem, że nie będzie osłabiało inicjatywy i kwestjonowało ich niezależności.

Państwo powinno zająć się wychowaniem spółdzielczem społeczeństwa przez dostarczanie środków materjalnych instytutowi spółdziel., przez wprowadzenie wykładów kooperacji w Uniwersytetach, seminarjach duchownych i nauczycielskich, oraz w szkołach średnich i wydziałowych, a nauczania elementarnych zasad spółdzielczości w szkołach ludowych, wreszcie przez popieranie ideowej propagandy ruchu.

Po referacie powyższym obrady przerwano. Popołudniu odbyły się posiedzenia sekcyjne.

Wieczorne obrady.

Wieczorem na plenum wypowiedziano kilka referatów. Dyr. Rapacki mówił o kierunku społecznym i gospodarczym spółdzielczości spożywców. Referat ten na sekcji spożywców wraz z rezolucją przyjęto jednogłośnie, na plenum zaś dr. Stefczyk wystąpił z pewnemi zastrzeżeniami, do czego i inni się przychylili, bronili zaś wymownie referatu i rezolucji imieniem spółdzielców spożywców pp. Rapacki i Chrystowski. Ostatecznie w głosowaniu tylko referat przyjęto do wiadomości.

Dyr. Kolarz wygłosił referat o zadaniach spółdzielczości kredytowej w stosunku do innych typów spółdzielni, wypowiadając się we wnioskach za utrzymaniem ściślejszego kontaktu ze spółdzielniami innego typu, dalej aby spółdzielczość kredytowa zwracała baczniejszą uwagę na organizowanie naszych spółek przemysłowych i produkcyjnych. Po dłuższej dyskusji wnioski powyższe z małemi poprawkami przyjęto.

W myśl referatu inż. Chmielewskiego, przyjęto wniosek co do większej konsolidacji związków spółdzielni przez stworzenie „Związku Związków" i przyjęto do wiadomości fakt porozumienia się trzech Związków Lwowa, Poznania i Warszawy.

Ks. Adamski mówił o zadaniach państwowej Rady spółdzielczej i jej stosunku do ruchu spółdzielczego, wyrażając życzenie, by tę Radę podniesiono do godności departamentu, by dyrektor tego departamentu mógł porozumiewać się wprost z ministrem.

Na tem obrady przerwano.

Wczoraj wiecz. odbyło się towarzyskie zebranie uczestników Zjazdu w sali restauracyjnej hotelu krakowskiego.

Dziś rano od g. 9 posiedzenia sekcyjne, o g. 11 posiedzenia plenarne.

Zwiększenie zapasu walut w P. K. K. P.

Warszawa (PAT). Zapas walut w P. K. K. P. na dzień 10 lutego znacznie się zwiększył. Wynosi on 15,875.000 dolarów. Zwiększenie w ciągu dekady wyniosło 3,372.000 dol. Jestto najpoważniejsze zwiększenie zapasu walutowego w ciągu dekady. W pierwszej dekadzie lutego zapas walut w P. K. K. P. wzrósł przeszło o 6 mil. dol. Zwiększenie to byłoby jeszcze znaczniejsze, gdyby nie fakt, że P. K. K. P. oddawała w tym samym czasie wiele walut na potrzeby państwa. Równocześnie kurs walut trzyma się od dłuższego czasu na stałym poziomie.

Zniżka cen żelaza.

Warszawa (PAT). W ostatnich dniach minister przemysłu i handlu inż. Józef Kiedroń odbył konferencję z członkami prezydjum Związku hut polskich w sprawie zniżenia cen żelaza. W wyniku konferencji hutnicy oświadczyli gotowość obniżenia w najbliższej przyszłości cen żelaza o 10%. Zniżka ta, obok zniżk cen węgla stworzy sytuację, w której należy się spodziewać także spadku cen zboża.

Nowe walki w Nadrenji.

Berlin (Pat.) W ostatnich dniach pomiędzy ludnością a separatystami w Nadrenji, a szczególnie w Bad Dürkh wydarzyły się rozruchy podobne jak w Pirmansens. Separatyści zostali oblężeni przez tłum w gmachu urzędu powiatowego. 6 separatystów zabitych. Tłum został rozproszony przez żandarmerję francuską

Zwłoka w wyjeździe p. Darowskiego.

Warszawa 15 II. tel. wł. (G). Wyjazd posła polskiego do Moskwy został odłożony jeszcze raz, nastąpi on 22 b. m. Stało się to z tego względu, że poseł Darowski musi odbyć jeszcze konferencję z przedstawicielami przemysłu a przedewszystkiem z przedstawicielami przemysłu łódzkiego, który jest szczególnie zainteresowany rynkiem rosyjskim. Postulaty przemysłu polskiego p. Darowskiemu potrzebne są zdaje się do pertraktacji o umowę handlową z Rosją.

Dla uczczenia pamięci Wilsona.

Warszawa (PAT). Celem uczczenia pamięci Woodrow Wilsona pan min. W. R. i O. P. wydał rozporządzenie, aby w dniu 3 marca b. r. urządzono we wszystkich średnich i zawodowych szkołach oraz w szkołach powszechnych dla dzieci powyżej lat 10-iu w czasie lekcji krótkie pouczenie, poświęcone pamięci Wilsona i jego działalności dla Polski z uwzględnieniem udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie oraz punktu 13-go deklaracji z dnia 8 stycznia 1918 roku, zawierającego zasadę niepodległości Polski i jej dostępu do morza. Na gmachach szkolnych ma być w dniu tym wywieszony sztandar narodowy do połowy drzewca.

Z ruchu wyzwoleńczego Słowaczyzny.

Praga (Pat). „Słowak" donosi, że emigranci słowaccy autonomiści zostający pod kierunkiem Ungera i prof. Dworaka przygotowują wielką konferencję słowacką, która odbędzie się w Rzymie albo w Paryżu lub też we Wiedniu. W konferencji weźmie udział także ks. Hlinka.

Czechy wobec Rosji.

Zapowiedź uznania sowietów.

Wiedeń 15 II. „N. Fr. Presse" z Rzymu: Poseł czeskosłowacki w Berlinie na zapytanie, kiedy Czechosłowacja uzna rząd sowjetów, oświadczył przedstawicielowi rzymskiej „Tribuny", że nastąpi to niezwłocznie, ponieważ uczyniła to już Anglja i Włochy. Jesteśmy — mówił poseł — małym narodem i nie możemy uprzedzać wielkich państw. Na zapytanie, czy Czechosłowacja nie zaczeka na uznanie rządu sowjetów przez Francję, odpowiedział poseł, że gdyby nawet Francja nie uznała Rosji, to Czechosłowacja uczyni to.

Zmiana w gabinecie Mac Donalda.

Londyn (Pat.) Zdrowie Mac Donalda nie pozwala mu na równoczesne piastowania godności premjera i ministra spraw zagr., wobec czego planowane jest mianowanie ministra spraw zagr.

Narady nad rozbrojeniem.

Rzym (Pat.) 14 b. m. Odbyło się pierwsze posiedzenie zwołanej przez Ligę Narodów międzynarodowej komisji do spraw rozbrojeń na morzu. W obradach biorą udział przedstawiciele Belgji, Brazylji, Włoch, Hiszpanji, Anglji, Francji, Japonji, Szwecji, Czechosłowacji i Urugwaju. Następujące państwa wysłały rzeczoznawców technicznych: Argentyna, Danja, Grecja, Norwegja, Holandja i Rosja. Wyniki obrad nie będą na razie ogłoszone w prasie, ponieważ poprzednio mają być przedłożone komisji morskiej Ligi Narodów.

Zamachy komunistyczne w Niemczech.

Lipsk (Pat.) Z różnych miejscowości donoszą o rozruchach komunistycznych. Komuniści działają głównie za pomocą dynamitu. W miejscowości Schwarzenberg komuniści rzucili ręczne granaty do mieszkania dyrektora pewnej fabryki, który odniósł ciężkie rany. W Lautern wysadzono w powietrze willę jednego dyrektora fabryki. W innej miejscowości zraniono podczas demonstracji wystrzałem pewnego fabrykanta, poczem dom jego wysadzono w powietrze.

——oo——

Ceny hurtowe.

Warszawa (PAT). Główny urząd statystyczny podaje do wiadomości, że ceny hurtowe mają w dalszym ciągu tendencję zniżkową.

——oo——

Apel do p. dr. Weinfelda

prezesa Izby skarbowej we Lwowie.

Na żądanie licznych naszych Czytelników, którzy nie mogą otrzymać żadnych odnośnych informacji w Izbie Skarbowej, a dostęp do p. Prezesa Weinfelda mają zamknięty — prosimy o podanie do publicznej wiadomości, co mają czynić płatnicy podatku majątkowego, od których żąda się omyłkowo opłacenia daniny podwójnie. Wypadki takie są dość częste, wobec nieskoordynowania prac inspektoratów skarbowych pojedyńczych dzielnic. Uważamy, że sprawę tę należy bezzwłocznie wyświetlić w interesie samego skarbu. Niesłuszne bowiem lub niemożliwe wymierzanie podatków szerzy ogromnie demoralizacje i powoduje uchylanie się od płacenia i u tych, którzy są do tego zobowiązani i którzy szukają tylko pozoru dla niespełnienia swego obowiązku.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Juljanny p. m.; gr. kat. Sym. i Anny. Jutro rz. kat. F. E. Starozap. Konst.; gr. kat. N. G. O. M. i F. — Wschód słońca 6.32; zachód 4.44.

Teatr Wielki.

Sobota: pop. 3.30 „Damy i huzary" (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).
Sobota: godz. 7 „Eugeniusz Onegin" (wyst. N. Jakubowskiej.)
Niedziela: pop. 3 „Straszny dwór" (przedstawienie popularne).
Niedziela: g. 7 „Jak wam się podoba".
Poniedziałek: „Eugeniusz Onegin" (wyst. N. Jakubowskiej).
Wtorek: „Jak wam się podoba".

Teatr Mały.

Sobota: „Ziemia nieludzka" (wyst. Siemaszkowej.)
Niedziela: „Ziemia nieludzka" „ „

Teatr Nowości.

Sobota: „Księżniczka Olala".
Niedziela: „Katja tancerka".
Poniedziałek: „Katja tancerka".
Wtorek: „Katja tancerka".

Ze Lwowa.

— **P. Schröder** po 6 dniach w „Słowie Polskiem" odpowiedział na zarzuty, które wytoczyliśmy tutaj przeciw jego metodom i kwalifikacjom. Sprawę, o której mowa, nie z p. Schröderem będziemy omawiali. Wystosowaliśmy list do Komisji teatralnej, czy uważa za stosowne, by funkcjonarjusz teatrów, którego zadaniem jest utrzymywanie stosunków z prasą, dopuszczał się w stosunku do jej organów jaskrawych nietaktów i to w momencie, kiedy w ciężkiem położeniu znajdujące się teatry do poparcia tej prasy apelują i korzystają zeń w wyższym niż kiedykolwiekindziej stopniu. Obowiązkiem Komisji teatralnej będzie skarcić nieodpowiedniego funkcjonarjusza.

Równocześnie odeprzeć musimy niefortunną i niemądrą próbę redakcji „Słowa Polskiego" reagowania przeciw ostrej lecz rzeczowej krytyce działalności teatralnej funkcjonarjusza, dziwne na łamach pisma osławionego z niesmacznych i nieuzasadnionych napaść.

— **Komitet Opieki nad Siostrą śp. Generała Iwaszkiewicza** ukonstytuował się 11 b. m. wybierając przewodniczącym Generała Dyw. Jędrzejewskiego Wł., zastępcami ks. Lubom. Komitet postanowił czynić starania o wyjednanie miejsca stałego pobytu dla p. Zofji Iwaszkiewiczównej, gdzieby znalazła obok utrzymania, stosowne zajęcie i przyjazne stosunki domowe. Komitet wyraził życzenie, żeby akcja opieki została ukończona do końca kwietnia br. Fundusz dotąd zebrany w drodze samorzutnych ofiar pieniężnych wynosi przeszło miljard, listy zbiórkowe delegatom doręczone są dopiero w robocie i ledwie kilku z nich przesłało Komitetowi zebrane kwoty. Ofiarnictwo jest ogólne, obejmuje wszystkie klasy społeczne a są i ofiary ludzi biednych, robotników i służby. Akcja niniejsza ujawniła głęboką wdzięczność dla Osoby i pamięci Żołnierza-Bohatera, już stworzyła o nim piękną legendę, którą pokolenie obecne przekaże następnym. Wojskowość gorliwie zespoliła się czynem z resztą społeczeństwa, by uczcić pamięć swego Generała i bohaterskiego kolegi i popiera akcję Komitetu energicznie i skutecznie.

Gdy Kom. spełni cel swój materjalny: zabezpieczenia bytu p. Zofji Iwaszkiewiczównej i wyjednania u społeczeństwa środków pieniężnych do jej rozporządzenia — zadanie spełnione. Ziści się również także cel moralny: uiszczenie się drobne z długu wielkiej wdzięczności dla Osoby i pamięci dzielnego oswobodziciela Lwowa. Przedłożono Komitetowi propozycję jednego z domów magnackich naszej prowincji obejmującą całe utrzymanie dla siostry śp. Generała a w zamian ma Ona spełniać nieuciążliwy zresztą dozór ogrodów pałacowych. Bo p. Zofia Iwaszkiewiczówna jest zdrowa i pragnie pracować na ziemi.

— **Bacha Mszę h-moll** wykona po raz pierwszy we Lwowie Polskie Tow. muz. w maju przy współudziale solowego kwartetu z Frankfurtu. — Partję tenorową odśpiewa znany artysta p. Kohmann, który zeszłego sezonu śpiewał partję Trystana z okazji wykonania Wagnerowskiego dzieła na estradzie koncertowej. Dyrygować będzie dyrektor Mieczysław Sołtys.

— **Z ruchu kolejowego.** Po usunięciu zasp śnieżnych podejmuje się z dniem 14 b. m. ogólny ruch na odcinku Lwów-Brzeżany linji Lwów-Podhajce oraz na odcinku Stebnik saliny-Truskawiec Zdrój temsamem odbywać się będzie ruch na całej linji Drohobycz-Truskawiec Zdrój. Na czas mrozów i zamieci wstrzymuje się z dniem 15 lutego aż do odwołania bieg wagonu restauracyjnego przy pociągach nr. 203 (przyjazd do Lwowa 8.10) oraz nr. 204 odjazd ze Lwowa 19.40 między Lwowem i Rzeszowem.

— **Aresztowanie wyrodnej matki.** Onegdaj donieśliśmy o znalezieniu na Górze stracenia zamarzniętego trupa niemowlęcia, około dwa miesiące liczącego. Dzięki energicznemu przeprowadzeniu śledztwu policyjnemu, udało się wykryć i aresztować wyrodną matkę. Jest nią służąca Paulina Lewandowska, lat 20 licząca, która chcąc pozbyć się nieślubnego dziecięcia, za pomocą faktorki sług, Frydy Feuersteinowej, porzuciła je na miejscu w rozwiniętej poduszce, by szybciej śmierć poniosło. Lewandowską i faktorkę zamknięto w więzieniach Sądu okręg.

— **Sklep bez koncesji.** Funkcjonarjusze Ekspozytury śledczej odkryli wczoraj w hotelu „Angielskim", sklep bławatny, mieszczący się w pokoju nr. 1 prowadzony od dłuższego czasu bez koncesji przez braci Faiwla i Ghaima Lernerów.

Oprócz tego przeprowadzono kontrolę wszystkich cukierni, gdzie nadspodziewanie zastano cenniki oraz sposób prowadzenia w najlepszym porządku.

Inaczej rzecz się ma u właścicieli składów opału, na których sporządzono 7 doniesień za niestosowanie się do cenników i fałszywe wagi.

Nadesłane.

Nowa taryfa pocztowa.

Na okres od 16 do 29 bm. ustalono następujące opłaty pocztowe i telegr.: List zwykły 200 tysięcy mk., kartka pocztowa 110 tys. mk., druki zależnie od wagi najmniej 55 tys. mk., a najwięcej 550 tys. mk., próbki towarowe do 250 gr. 200 tys. mk., a ponad 250 gr. 400 tys. mk. Przekazy pocztowe tak, jak dotychczas, t. j. zależnie od kwoty najmniej 30 tys. mk., a najwięcej 300 tys. mk. Za polecenie, za recepis zwrotny, za nadanie przesyłki za pobraniem, za zmianę adresu, za reklamację i za zawiadomienie o niedoręczalności paczki, pobierać się będzie po 400 tys. mk., zaś za przesyłki poste-restante prócz zwykłej opłaty jeszcze 40 tys. mk. Za doręczenie przekazów pocztowych najmniej 50 tys. mk., najwięcej 400 tys. mk. Za doręczanie listów wartościowych najmniej 3 tys. mk., najwięcej 210 tys. mk. Za doręczenie paczek zależnie od wagi najmniej 200 tys. mk., a najwięcej 450 tys. Listy zagraniczne 550 tys. mk., kartka 330 tys. mk., zaś do Austrji, Czech, Rumunji i Węgier, list 425 tys. mk., kartka 250 tys. mk. Za telegramy od wyrazu 150 tys. mk., najmniej jednak 1.450,000 mk., za telegram pilny 425 tysięcy mk. od wyrazu, najmniej 4,350.000 mk., przy telegramach prasowych 80 tys. mk., od wyrazu. W obrocie zagranicznym obowiązują stawki taryfowe we frankach.

Z Izby handlowo-przemysłowej.

Onegdaj odbyło się pierwsze w bieżącym roku plenarne posiedzenie lwowskiej Izby handl.-przem. Na wstępie wybrano prezydentem Izby ponownie p. Leopolda Baczewskiego, wiceprezydentami pp. Maksymiljana Thoma i Bolesława Lewickiego skarbnikiem p. Maurycego Rapaporta.

Na wniosek p. Thoma uchwalono jednomyślnie wezwać członków Izby, oraz wszystkich kupców i przemysłowców całego okręgu Izby do najrychlejszego i wydatnego zakupywania akcji Banku polskiego.

Nastąpiły obszerne sprawozdania dr. Trawińskiego, dyr. Tennera i dr. Munda w sprawach ogólno przemysłowych, handlowych i podatkowych, jakie Izba załatwiła w czasie od 12 listopada do 11 bm. Załatwiono mnóstwo aktualnych spraw, związanych z interesami przemysłu i handlu. W jednych kwestjach wydawano opinje, w innych interwencja izby odniosła pożądany skutek lub też władze centralne przyjęły do wiadomości kroki Izby, nie załatwiwszy ich dotąd. Jedną z ostatnich działalności była konferencja, odbyta w niedzielę z sowiecką misją handlową, bawiącą pd kilku dni we Lwowie dla nawiązania stosunków handlowych z tutejszemi firmami kupieckiemi i przemysłowemi..

Powyższe sprawozdania dały sposobność szeregu mowcom do ostrej krytyki niektórych władz rządowych.

Dr. Kolischer zauważył, że obecne stosunki pocztowe zaczynają przybierać formy międzynarodowego skandalu. Co sobie inne państwa mogą o Polsce pomyśleć jeżeli tam dochodzą listy bez znaczków pocztowych. Nie lepiej dzieje się w kraju, gdzie zwykły list musi być zaniesiony na pocztę i tu do rąk urzędnika opłacony. Ile to czasu taki urzędnik musi stracić, a niewykluczone są przy tem omyłki. Z jednej strony wyrzuca się przez okno pieniądze, z drugiej strony robi się oszczędności w ten sposób, że poczty na prowincji fungują tylko dwa razy w tygodniu. Dojdzie do tego, że „żydkowie i inni ludzie" będą rozwozić listy pocztą pantoflową, bo poczta szwankuje. Skandalem wielkim jest też sprawa cła na papier gazetowy. Polityka obecna rządu w tej sprawie zniszczy zupełnie prasę i literaturę.

Mówca domaga się, aby Izba jaknajenergiczniej zaprotestowała przeciw powyższym skandalom.

P. Weksler domagał się przywrócenia niektórych zredukowanych obecnie pociągów kolejowych, zwłaszcza do centr. przemysłowych.

P. Ulam narzekał na spółkę telefoniczną we Lwowie, która nie wywiązuje się ze swych zobowiązań i lekceważy prawa obywateli.

Po omówieniu kilku jeszcze spraw p. Aleksander Lewicki wygłosił szczegółowy referat, zakończony wnioskami, aby upoważnić prezydjum Izby do interweniowania w Ministerstwie skarbu w kierunku uzyskania spłaty I raty drugiej zaliczki na podatek majątkowy specjalnymi wekslami podatkowymi, dalej do poczynienia kroków przeciwko obecnym praktykom podatkowym, stosowanym przy wymiarze podatku od obrotu, oraz przeciwko niesłusznym wymiarom tego podatku, dalej aby Izba zwołała ankietę w celu zaradzenia zastojowi w przemyśle budowlanym, wreszcie, aby Izba zainicjowała akcję, mającą na celu zgrupowanie posłów miast z Małopolski w organizację międzypartyjną, mającą na celu obronę interesów średniego oraz małego przemysłu i handlu w Małopolsce.

Wnioski powyższe po dłuższej dyskusji przekazano biuru Izby do rozpatrzenia i załatwienia.

W końcu na wniosek p. Cirina przyjęła Izba do wiadomości opinję wydaną przez sekcję przemysłową Izby w sprawie projektu ustawy o Izbach rzemieślniczych.

Z przemysłu cukrowniczego.

W związku z artykułem „Z polskiego przemysłu cukrowniczego" zamieszczonym w nr. 33 „Kurjera Lwowskiego" otrzymujemy z Rady Nacz. Pol. przemysłu cukrowniczego informacje uzupełniające i korygujące poprzednio nadesłane dane cyfrowe. I tak:

Produkcję wszystkich fabryk wchodzących w skład Związku Przemysłu Cukrowniczego oblicza się na 349 150 ton białego cukru wartości białego kryształu, produkcję cukrowni pozostających poza zespołem cukrowni zrzeszonych na 15 000 ton, czyli całą produkcję wszystkich cukrowni polskich na 364.150 ton cukru wartości białego kryształu. O ile jednak chodzi o te ogromne ilości cukru które z polecenia Nadzwyczajnego Komisarza do Walki z Drożyzną, przyznane zostały uprzywilejowanym odbiorcom, głównie współdzielniom, po przeróżnych cenach ulgowych, to przeciętna cena sprzedaży nie przekroczyła $20^{1}/_{2}$ fr. szwajcarskich za 100 kg. W ten sposób faktyczna strata dla przemysłu wynosiła w tej dziedzinie przeszło 40 fr. szwajc. za 100 kg.

Wskutek tych fatalnych pomyłek, jakie się wkradły do poprzedniego informacyjnego artykułu, widocznie „Robotnik" z dn. 9/II, „Rzeczpospolita" z dn. 8/II, i „Expres Poranny" z dn. 8 II br. podały nieścisłe dane o wynikach kampanji cukrowniczej.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 15. lutego.

Bank Ziemi Polskiej, Oddział we Lwowie — Reprezentacja Banku Handlowego w Warszawie — przenosi swe biura z dniem 22. bm. do domu przy **ulicy Jagiellońskiej 28.** Przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje **BANKU POLSKIEGO** na warunkach określonych przez Komitet organizacyjny.

— **Jarmark w Charkowie.** Odbywają y się obecnie w Charkowie Kreszc eńskij Jarmark przedłu ony został do 22 luteg . Do 12 b. m. w ciągu dni 18 na jarmarku dokonano 436 tranzakcyj na sumę przeszło 9 miljonów rubli złot (A. W.)

Kursa walut.

Ogólna tendencja zni kowa, obroty jednak stosunkowo dość liczne. Za dolar płacono 9500 i niżej, Funt 39900—40500.

Obroty w akcjach.

Te dencja mocno zniżkowa. Obroty nieli zne. Podaż znaczna. Zainteresowanie dla akcji wśród publiczności, zniżka co az bardziej.

Hipoteczny 3350, 3550, 3400 (3350, 3300, 3350); Pokred 450; Przemysłowy 2100, 2077, 2125, 2150, 2050, 2150; Z. B. K. 1300, 1325, 1310; Browary 29500, 29800, Ch dorów 23500, 24000, 23750, 23250, 23750 24000 22000; Chybie 48000, 48500, drobne 51000. 52000; Cegielski 2700, 2850; 2900, 2875, 2850; Górka 81000, Wawel of. sprzedaży 500; Ćmielów 8100. Karpalit 4175000; Krakus 4200; Niemojowski 2550, 2525, 2575; Oikos 19500, 20000, 19000; Parowozy 1950, 1975, 1950, 1980, 2000, Pezet 950, 975 1000; Pocisk 5225, 5100, Nafta 2159, 2175, 2125; P. T. B. 600, g75; Rakszawa 15000, Tespy 28750, 28500, 28000, 28750; Zieleniewski 47000; Lokomotywy 5000,

Niekotowane: Azot 2400. Auto poznańskie 600, Bk Ziemian 250, Brugger 4400, Cz chowice 925, Columbia 400, Cempińska Huta 1000; Elektr.. n. Sanem 800, 825, 850; Gazy 80000, 79000, 78000, 77500. 77000, 76000, 75000, 74000; Gazy z chodnie 40000, 39500, 41000, 40750, 4050, Gazolina 5000, 4975, 4950, 4925, Gazociągi 850, 825 nf. 700; Jaworzno 122000, 121500, drobne 132000, 132250, 131750, 132000; L n 4700, Lesienice 10000, 10250, Machlejd 4800, 4900, Nobel 5600, Oikusz 4000, 3950, Nitrat 1225, 1200, 1175, Radziwiłł 16000, Rollndustrja 1400, Rucker i Höflinger 15000, Terpentyna 1000; Węglówki 195, 192, 193, 190, 191.

Akcje warszawskie.

Przemysł. lwowski 2375—2450, Eksp. soli potas 30—31. Wildt 775—800; Chodorów 24; Michałów 3050—3450; F rlej 2400; Cegielski 2800; Ursus 5450; Zieleniewski 45—47; Zawiercie 1500; Bolpol 250; Ćmielów 8500; Elektryczn ść 7500; Polska Nafta 2200; Pustelnik 6250; Siła i światło 2900.

Giełda warszawska.

Dewizy i waluty zagr bez większych zmian; dolar 9400000 mkp.; nastrój dla akcji bankowych mocniejszy, dla innych bez zmian.

Akcje krakowskie.

B. Ziemski Kr. 1400, Przemysłowy 2100; Zw. Sp. Zarobk. 21500; Komercjalny 500; Hipoteczny 3200, Tohan 2025, Pharma 2400; Impex 115, Ćmielów 8450, Zieleniewski 48500. Cegielski 2800, Parowozy 1800, Trz b. żelazo 3150, Pocisk 5000, Górka 81500, S ersza Górn. 25750, Elektr w ia 1725, Tepege 11750, cl. Nafta 2150, Pokuci 1600, Krakus 7000, Chodorów 23900 Strug 7500, Syndykat Kosz 900, Niemojowski 2500, Piaseccy 5100, Jaworzno dr. 129000, Gazy 75000, Chybie 54000, Szkło w kr. 6500, Lokomotywy 3750 ex, Nafta Kr. 15000, Nitrat 1100, Len 4950, Azot 2000, Węglówki 190, Żegluga 500, Nobel 6600, Elektrownia na Sanie 800, Trzebinja mydło 19000; Pol. Glob. 400; tendencja bez zmiany.

Kursa zbożowe.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 35000000 36500000*), Żyto małop lskie 68/69 ex 1923 24000000—25000000*), Jęczmień małopolski browarniany 20000000—21000000*), jęczmień małopo ski przemiałowy 18000000—19000000*) Owies małopolski 44/45 ex 1923 23000000—24000000*) (*) Ceny szacunkowe ez trans.) Mąka pszenna 40% „0" 80000000*), Mąka pszenna 55% „1" 62000000*), Mąką pszenna 70% „4" 43000000*) M ka żytnia 60% 60000000*), Mąka żytnia 70% 53000000*) (typy młyny lwow ie loco **Lwów** brutto za etto łącznie z workami), Otręb p zenny etto bez worka 12000000*), Ot ęb **żytni netto** bez worka 11000000. (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 g. bez podatku spożywczego, mie sce stacja załad ania).

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają. T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	15 lutego	B) Akc. przem.	15 lutego
Akc. Związk. . .	0000	Górka	81000000
Dyskont Lw. . .	—	Oikos	20000000
Handl. Pozn. . .	0000	Parowozy . . .	T 200000
Hipot. akc. . . .	3400000	Patrja	32000
Hipot. zemel. . .	0000	Pezet	T1000000
Małopolski . . .	270000	Pocisk	5250000
Powszechny .	T 450000	Polski Glob . .	000000
Przemysłowy .	2150000	Polska Nafta . .	T2175000
Ziemski kred. .	132500	Pol. Tow. Bud.	T 600000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. . .	000
Browar Lwow.	29500000	Rakszawa	15000000
Chodorów	24000000	Siersza el. . . .	00000
Karpalit	420000	Gór. Siersza . .	2650000
Ćmielów	8100000	Tepege	00000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	28750000
Galicja	—	Tehate T. a. . .	000000
Gafota ex	1500000	Zieleniewski . .	4700000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 39.	Warszawa 15 lutego	Zurych 15 lutego	Berlin 15 lutego
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	—
1 funt ang.	39850000	24 73	18145250
100 frs franc.	41000000	25 55	190575
100 fr. szwaj.	161820000	100 00	733830
100 frc. belg.	35800000	21·52	162495
100 K czesk.	26600000	16·72	122305
100 K węg.	—·—	0 0200	000
100 K austr.	13100	0·0081	59649
100 M niem.	00000	0128	00
1 Dolar am.	9300000	5·74	4210500
100 Lir wł	404 0000	25·62	185462
100 Lei rum.	00000	2·95	00000
100 guld. hol.	348000000	2·15	1578937
100 K norw.	—·—	77 25	62348
100 K duńsk.	— —	91 00	751118
100 K szw.	(AW)	150·00	1109220
Frank złoty	1800000	(AW)	(AW)
Miljonówka	750000		

Zapiski.

Pamiętniki Wilsona w polskim przekładzie. Krótko przed śmiercią b. prez. Stanów Zjedn. — Wilsona — ukazały się w druku pamiętniki je o, obejmujące czasy konferencji pokojowej w Wersalu. Napisane na zasadzie dokumentów, skrzętnie zgromadzonych w Paryżu, naogół zupełnie poza „Grubą Czwórką“ nikomo nieznanych, wprowadzają one czytelnika in medias res wszystkich ówczesnych starć i pertrakta yj, których wynikiem jest traktat w Wersalu. Wzbudziła też ta publikacja ogromne zainteresowanie w Ameryce i w Zach. Eur p e. Prawo przekładu tego nader ciekawego dzi ła na język polski nabył Inst. Wyd. „Bibljoteka P lska“, którego też nakładem rychło ukaże się i na naszym rynku księgars im. Tłumaczenie wyszło z pod pióra dra Andrzeja Tretiaka, prof. anglistyki w Uniwersytec e Warszawskim.

Andruchowicz Tadeusz: Prace ręczne w wychowaniu. Podręcznik metodyczny dla nauczycieli szkół powszechnych i seminarjów nauczycielskich. Lwów 1924. Nakł. Księg. St. Köhlera we Lwowie. Nowe programy nauczania, wprowadzone do szkół powszechnych przez Ministerstwo W. R. i O. P., uwzględniają w dużej mierze t. zw. „prace ręczne“. Są one w głównem swem założeniu nie celem, ale środkiem, i oddać mogą przy nauce każdego omal przedmiotu znaczne usługi. Pozatem posiadają niemniej doniosłe znaczenie wychowawcze, kształcą zmysł estetyczny, rozwijają pomysłowość, uczą cierpliwości. Przytem łącząc pożyteczne z pięknem urozmaicają i ubarwiają naukę szkolną, czynią ją czemś radosnem, czemś całkiem innem od tego co było ongiś, gdy cały prawie system nauki polegał na zadaniu lekcji „stąd dotąd“. Dziś znikła szarzyzna ścian szkolnych, bo ściany te zdobią różnobarwne wycinanki in fryzy, na oknach prześwietlają bibułkowe witraże, a wszystko to „dzieła“ drobnych, pracowitych i cierpliwych rąk dziecinnych. Trudno nie wspomnieć też o stronie praktycznej i utylitarnej tego rodzaju nauki. Świąteczne choinki zdobi już dziatwa własnemi wyrobami, a z tem znikają dawniejsze czeskie i niemieckie świecidełka, za które tyle grosza przechodziło w kieszenie obcych.

Książka Andruchowicza ułatwia ogromnie pracę nauczycielstwu, które odczuwało dotąd brak podobnego podręcznika, a teraz gdy ten się pojawił, skwapliwie zapewne z niego skorzystało. Autor który sam jet nauczycielem i ma za sobą cały szereg kursów urządzonych dla kolegów z zakresu „prac ręcznych“ — zna swój przedmiot dobrze i klasami od pierwszej do siódmej omawia metodykę przedmiotu, trzymając się ściśle programu ministerjalnego. Wykład treściwy i jasny, rysunki w tekście wyraźne, a jest ich ponad sto, nie licząc barwnych tablic, zawierających 32 wzorów ornamentacyjnych do naklejanek. Książka powinna znaleść się przedewszystkiem w ręku nauczyciela, pozatem oddać może usługi każdemu, ktoby zapragnął w robótkach z papieru i kartonu znaleść miłą a niedrogą rozrywkę.

m. o.

Sport.

Dwa nowe światowe rekordy pływackie. — Z Ameryki donoszą o ustanowieniu dwóch nowych rekordów światowych w pływaniu. Zdobywcą światowego rekordu jest Weissmüller, który swego rywala (dawnego mistrza) Normana Rossa, pobił o 3.8 sek. na 400 yardów, ustanawiając czas na 4:34.6. — W pływaniu na znak, drugi światowy rekord postawił Bauer na 100 yardów w czasie 1:12.8.

I. K. S. Lechia. Po udzieleniu absolutorjum skarbnikowi i ustępującemu wydziałowi wybrano nowy wydział. Między innemi uchwalono przystąpić do budowy własnego boiska z początkiem bieżącego sezonu, jakoteż dwóch nowych kortów tenisowych. Sekretarjat Klubu mieści się jak dotychczas przy pl. Gołuchowskich l. 1. Godziny urzędowe od 7 do 9 wieczór.

Międzynarodowy kongres narciarski który odbył się w Chamonix w czasie igrzysk, ustanowił następny kongres narciarski na rok 1926 w Helsingforsie. Stałą siedzibą międzynarodowego związku narciarskiego jest Stockholm.

—oo—

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.